

# Piotr Ziola, Zapalniki (feat. Natalia Przybysz)

Odkąd wiem o tobie że istniejesz  
Ziemia nie przestaje się trząść  
Huragany wieja, wylewają rzeki  
I tykają zapalniki bo

Wiesz, nie odróżniam czy to światło czy mrok  
I nie potrafię uspokoić rąk  
Słyszę jak wołasz ale nie wiem skąd  
Twój głos jak echo  
Tłuczone szkło

Przeklinając szukam cie bezradnie  
Jak dziecko za zasłoną mgły  
Gdybyś była głodna dusze kawior  
I szampana gdybyś chciała pić

Wiesz, nie odróżniam czy to światło czy mrok  
I nie potrafię uspokoić rąk  
Słyszę jak wołasz ale nie wiem skąd  
Twój głos jak echo  
Tłuczone szkło

Rzucam kości  
Czytam z wosku  
Czytam z krwi  
Nie mam cię  
Nie ma cię  
Przyjdź

Tonie w ustach to co chce powiedzieć  
Gdy zobaczę z bliska twoją twarz  
Ale jeśli stanie ością w gardle  
Kto się wtedy będzie głośniej śmiał

Wiesz, nie odróżniam czy to światło czy mrok  
I nie potrafię uspokoić rąk  
Słyszę jak wołasz ale nie wiem skąd  
Twój głos jak echo  
Tłuczone szkło

jak echo, jak echo!